

**Oświadczenie złożone
przez senatora Roberta Dowhana
na 52. posiedzeniu Senatu
w dniu 16 listopada 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Piszę w imieniu osób płacących alimenty – płacących regularnie, uczciwie, według wyroku sądu, mimo że nie zawsze wyroki są adekwatne do sytuacji czy potrzeb dzieci. Otóż są przypadki nieopisania przelewu jako alimenty lub opisania go inaczej, ale zawsze odbiorca, data płatności i kwota się zgadzają. Okazuje się, że jest coraz więcej sytuacji, kiedy kobiety uznają to za brak wpłaty i udają się od razu do komornika, a ten wszczy-
na procedurę i prowadzi postępowanie egzekucyjne. A kiedy komornik ściągnie zaległą kwotę i kiedy sprawa trafia do sądu, to – o dziwo – wyroki są na niekorzyść płacących alimenty. Przecież to jawne oszustwo i wy-
łudzenie. Jak można legalizować takie rzeczy? Czy ojcowie zawsze muszą być tymi przegranymi?

Druga sprawa. Nie słyszałem o przypadkach, aby w praktyce sąd obniżył zasądzone alimenty. Żadnych argumentów – np. takich, że pieniądze są bardzo duże czy nie idą na potrzeby dzieci – sąd nie bierze pod uwagę. Przeważnie prowadzą to sędziowie kobiety, które z założenia, mimo silnych argumentów, nie decydu-
ją się na zmianę wyroku.

Kiedy sądy staną za uczciwymi ojcami, którzy są poniewierani przez sądy w wyżej wymienionych spra-
wach? Oczywiście nie piszę tu o patologii, której też jest dużo w takich sprawach.

Z poważaniem
Robert Dowhan